Nr. 15. 18 Września 1895. Rok XI.

Wychodzi w każdy Poniedziałek podczas pory kąpielowej.

PRZEDPŁATA
na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . . . . 2 złr. 50 ct.
z przesyłką poczt. 3 „ — „
za granicą . . . . 3 „ 25 „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje **15** ct.

W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych **16** ct.

KRYNICA

PISMO
poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.

Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF,
lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną
przyjmuje Administracya pisma „Krynica" w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

Biuro Redakcyi i Administracyi
w kancelaryi c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

KALENDARZ: **Wrzesień.** 16 Poniedziałek. Ludmiły m. i Edyty p. 17 Wtorek. Piętna św. Franciszka. 18 Środa. *Such.* Józefa z K. 19 Czwartek. Januarego m. 20 Piątek. *Such.* Eustachego i Faustyna. 21 Sobota. *Such.* Mateusza ap. 22 **Niedziela** 16 po Św. Władysława z Gieln. — Wschód słońca: 16/9 5.18, 22/9 5.27. — Zachód słońca: 16/9 5.52, 22/9 5.39.

WPŁYW TEMPERATURY

na organizm ludzki.

Według Prof. Dr. W. J. van Bebbera

opracował

WIKTOR DOLEŻAN.

(Dokończenie).

O wiele częściej mamy jednak do czynienia z miejscowym ubytkiem ciepła z czułych części skóry. Oziębienie daje się łatwo uczuć choć zresztą całe ciało jest ciepłe, poprzednio wspomnianym miejscom ciała zakrytym, jak również nogom, które stosunkowo najtrudniej zatrzymują ciepłotę normalną.

W wysokim stopniu narażają się na niebezpieczeństwo ludzie, u których skutkiem pobytu w wysokiej ciepłocie lub wytężonej pracy mięśniowej wystąpiło przekrwienie skóry i wydzielanie potu. Doznają oni bowiem potem podczas spoczynku ciała silnego oziębienia. Wśród podobnych okoliczności zwykła zawodzić zupełnie ochronna reakcya i to tem łatwiej, im obficiej parowanie odprowadza ciepło ze spotniałej powierzchni skóry.

Wielu ludzi odznacza się szczególną czułością na odprowadzenie ciepła wywołane ruchem powietrza uderzającego o nie wielką przestrzeń ciała (t. z. przeciągi). Czasem następują po przemijającem działaniu takiego przeciągu już w kilka godzin nerwice. Wszystkie te bodźce zimna wywołują prawdziwe zmrożenie zakończeń nerwów w skórze, a te znowu przenoszą zaburzenia aż do środków naczynio-ruchowych. W jaki sposób powstają potem patologiczne zmiany w błonie śluzowej, zauważone przy zaziębieniach, o tem nie mamy jeszcze pewnych pojęć. Najprawdopodobniej odgrywają w wielu przypadkach najważniejszą rolę w rozwijającym się procesie choroby mikroby, które znachodzą się często w wydzielinach. W najnowszych czasach stwierdzono doświadczalnie, że zwierzęta, którym zaszczepiono bakterye, o wiele prędzej giną, jeśli równocześnie były narażone na silne oziębienie.

Następujące stosunki atmosferyczne uważa Flügge, za najzwyklejszy powód do zaziębień: 1) silne, zimne wiatry, które zarówno na wolnem powietrzu, jak i w mieszkaniach (przeciągi) mogą wywołać silne oziębienie ciała; 2) silne i nagłe różnice ciepłot, zarówno spadki jak i podniesienia, gdy sztuczna regulacya ciepła nie wystarcza (szybko rosnąca temperatura sprowadza rozgrzanie ciała, skutkiem czego daje więcej sposobności do nagłego oziębienia niż n. p. zimne wiatry); 3) opady atmosferyczne lub stała wilgotność powietrza, z któremi w parze idzie wilgotność gruntu, zamoczenie nóg, mokra odzież, czyli czynniki sprowadzające oddawanie ciepła. Łatwo więc z tego, co się wyżej powiedziało, skreślić, jakie własności musi posiadać klimat, by wywołał łatwo zaziębienie. W klimatach podzwrotnikowych, wilgotnych, gdzie skutkiem braku bodźców zimna skóra leniwieje i nie jest zdolną do reakcyi, zdarzają się nawet przy niewielkich różnicach ciepłot często zaziębienia, szczególnie jeśli wiatr przyspiesza oddawanie ciepła. Tak samo klimat, w którym panuje przeważnie wilgoć, zimno i wiatry, wpłynie korzystnie na rozwój chorób z zaziębienia. Również znaczne i częste różnice w ciepłotach prowadzą do częstych zaziębień, gdyż już niewielkie zaburzenia w regulacyi ciepła lub niedostateczne użycie sztucznych urządzeń pociągają za sobą zaziębienie.

Różnica ciepłoty wśród dnia pozostaje jak się zdaje w pewnym związku ze stosunkiem śmiertelności. Obydwa te zjawiska mają pewne punkta styczne, mianowicie w tem, że po większych różnicach w ciepłocie następuje we dwa miesiące później również większa śmiertelność. I tak otrzymał Kremser następujące wypadki w okresie od 5—10 lat.

Liczba pośrednia z roku			Okresy roczne, całe Prusy			
Prowincye	Na 1000 mieszk. umierało rocznie	Różnica ciepłoty	Roczne wypadki śmierci		Różnica ciepłoty	
Hohenzollern . .	32	2,0°C.	Grudzień	1949	Październik	1,56°C.
Szląsk	31	1,9	Styczeń	2073	Listopad	1,64
Prusy	30	1,9	Luty	2160	Grudzień	2,10
Poznańskie . . .	30	1,8	Marzec	2190	Styczeń	1,88
Westfalia . . .	28	1,8	Kwiecień	2098	Luty	1,97
Brandenburgia .	27	1,7	Maj	1980	Marzec	1,64
Kraj nadreński .	27	1,7	Czerwiec	1837	Kwiecień	1,73
Saksonia . . .	27	1,8	Lipiec	1881	Maj	1,67
Hessen-Nassau .	26	1,7	Sierpień	2026	Czerwiec	1,84
Pomorze . . .	25	1,6	Wrzesień	1958	Lipiec	1,70
Hannower . . .	25	1,6	Październik	1821	Sierpień	1,46
Szlezwik-Holsztyn.	22	1,4	Listopad	1843	Wrzesień	1,45

Z drugiej znów strony otrzymał Hegyfoky z lat 1873/81 dla Budapesztu mniej stanowczy wynik, jakto wskazuje podane poniżej zestawienie:

Grudzień	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	paźdz.	listopad.
Różnice ciepłot dziennych.											
2,18	2,21	1,86	2,19	1,84	2,09	1,87	2,04	1,82	1,71	1 59	1.60
wypadki śmierci na 100 dni											
3030	3266	2322	3710	3712	3778	3454	3833	3834	3105	2732	2892

Według tego przypada najwyższa różnica ciepłot na zimę, a śmiertelności na wiosnę, podczas gdy w jesieni jest zarówno śmiertelność jak i różnica ciepłoty najmniejszą. Hegyfoky obliczał również różnice ciepłoty dla innych czynników meteorologicznych i doszedł do wyniku, że pory roku według zmienności stanu powietrza od maximum do minimum w takim następują po sobie porządku: zima, wiosna, jesień, lato. Co do śmiertelności stoją zaś pory roku od maximum do minimum w takim szeregu: wiosna, lato, zima, jesień. Mamy więc tutaj przesunięcie w ciągu jednego roku prawie o trzy miesiące. Maximum zmienności ciepłoty przypada na zimę, śmiertelności na wiosnę; minimum zmienności na lato, śmiertelności na jesień. Pozostałe dwie pory roku odpowiadają sobie również zupełnie.

Nieliczne te badania świadczą wprawdzie stanowczo o prawidłowym związku między obydwowa czynnikami, ale nie wystarczają jeszcze do wypowiedzenia z całą pewnością prawa, mogącego mieć zastosowanie w każdym wypadku. Może dalsze doświadczenia przyniosą nam w tym kierunku nowe prawdy, które pozwolą nabrać tej pewności.

Wiadomości bieżące i drobne.

Z dzisiejszym numerem kończymy nasze sezonowe wydawnictwo, składając szanownym współpracownikom i abonentom nujuprzejmiejsze podziękowanie za tak łaskawie udzielone poparcie naszemu tygodnikowi.

Numer 15 *Krynicy*, ostatni w tym sezonie, wychodzi o dni parę później niż zwykle, z przyczyny życzenia Zarządu zdrojowego, który w nim chciał umieścić już pełną i zakończoną listę gości zdrojowych. Lista ta wykazuje znaczne zwiększenie się frekwencyi w r. b. w porównaniu z latami ubiegłemi. Dotąd frekwencya Krynicy nie przekroczyła jeszcze nigdy cyfry 4700. W r. 1894 wynosiła ona 4.623 osób, w r. 1893 4.551, w tym roku zaś dosięgnęła cyfry 5.096 osób. Zatem w r. 1895 w porównaniu z sezonem r. 1894 bawiło w Krynicy o 473 osób więcej. W krok ze zwiększoną frekwencyą, postępuje też zwiększony znacznie dochód za kąpiele mineralne i borowinowe, a także za procedury hydropatyczne. Miejmy nadzieję, że zwiększenie to dochodu, i to zwiększenie stosunkowo znaczne, zdecyduje sfery, w których rękach spoczywa administracya zdrojowiska, do szybkiego wprowadzenia ulepszeń, już od lat kilku zamierzonych, a szczególniej do przeprowadzenia w obrębie całego rajonu zdrojowego tak niezbędnego i zwłoki niecierpiącego uporządkowania stosunków sanitarnych, a w szczególności zaopatrzenia całego Zakładu zdrojowego w zdrową wodę do picia i w odpowiedni, wymogom miejscowym najstosowniejszy system usuwania nieczystości kloacznych.

Pan W. D. w Nr. 14 *Krynicy* umieścił w wiadomościach bieżących ustęp o bandzie chłopców, której dowódcą miał być niejaki „Sowiński". Ponieważ kronika p. W. D. nie była przeglądaną w redakcyi naszego pisma, lecz pisaną przez p. W. D. już po wyjeździe jego z Krynicy i wprost do druku oddaną, przeto poczuwamy się do obowiązku nadmienić, że nie podzielamy poglądów p. W. D., aby dziecinne i niewłaściwe wybryki niedorosłych chłopców podnosić w ten sposób w piśmie publicznem, a szczególniej, aby nazwisko jednego niedorostka poddawać pod sąd opinii publicznej. O sprawach niedorosłej młodzieży powinno się, zdaniem naszem, jak najmniej w dziennikach pisać, a to z przyczyn czysto padagogicznych. Załatwienie ich, a względnie skarcenie odpowiednie, powinno się pozostawić władzom wychowawczym, mającym dozór nad niedorosłą młodzieżą.

Na życzenie wielu Czytelniczek naszego tygodnika, musimy jeszcze w numerze ostatnim naszego pisma podnieść uprzejmość pp Urzędników pocztowych, a szczególniej naczelnika tutejszego c. k. urzędu pocztowego p. Orłowskiego. Panowie ci, mimo przeszkód w urzędowaniu, których przyczyną jest złe i w wysokim stopniu niedostateczne pomieszczenie biur urzędu pocztowego, dokładali wszelkich starań, aby wymaganiom gości kąpielowych całkowicie odpowiedzieć, a przytem udzielali chętnie wszelkich wyjaśnień, nietylko w sprawach pocztowych, ale także co do najwygodniejszych połączeń kolejowych, wyjazdu odpowiedniego z Krynicy i t. p. informacyi.

Koty a dyfterya. Jeden z lekarzy angielskich na posiedzeniu Towarzystwa hygienicznego w Londynie zdawał sprawę z dwóch wypadków, w których dzieci zaraziły się dyfteryą od kotów.

W pewnym domu dziecko, które miało ulubieńca kota, zachorowało na dyfteryę i umarło. Po śmierci dziecka ów kot ulubieniec także zachorował, a w chorobie tej pielęgnowały go dzieci sąsiadów; wkrótce zachorowały i one na dyfteryą, a ścisłe dochodzenia przemawiały za tem, że zarazek dyfteryi mógł przenieść tylko ów kot.

W innym znów domu zachorowało pięcioro dzieci na dyfteryą. Podczas choroby bawiły się one z trzema kotami. Gdy dzieci już były rekonwalescentami, zachorowały koty i wszystkie trzy zginęły. Sekcya zwłok ich wykazała, że przyczyną śmierci ich była dyfterya.

DROBIAZGI HUMORYSTYCZNE.

Aforyzmy o kobietach.

„Są kobiety, które mają jedną jedyną wadę, że są kobietami“. *Napoleon I.*

„Najnieszczęśliwsze kraje i najlepsze kobiety są te, o których się nic nie mówi“. *Szyller.*

„Kobieta jest puchem marnym o tyle, o ile nie waży 200 funtów“. *Humorysta.*

Delikatne przypomnienie.

Żona: Są chwile, kiedy bardzo chciałabym być mężczyzną.

Mąż: Kiedyż to?

Żona: Wtedy, gdy przechodzę koło sklepu jubilera. Bo co to musi być za rozkosz kupić żonie np. piękne dormezy!

Na lekcyi geografii.

Janinka: Nie rozumiem, jak w tak małej Szwajcaryi może się pomieścić tyle gór:

Guwernantka: (wielka miłośniczka porządku). — A to widzisz, moje dziecko, dlatego, że każda góra leży na swojem miejscu.

— Ach, mamuńciu, jutro moje urodziny. Mój Boże! będę już miała lat trzydzieści!

— Ależ nie płacz Klarciu, przy latach trzydziestu zostaniesz co najmniej lat dziesięć.

Właściciel domu (do lokatora najmującego pomieszkanie): — Czy szkodzi panu dym?

Lokator (myśląc, że właściciel chce zapalić cygaro):

— O bynajmniej!

Właściciel domu: — Cieszy mnie to bardzo, bo piece trochę dymią.

Spostrzeżenia Stacyi meteorologicznej w Krynicy.

2 września (poniedziałek) godzina 7 rano barometr linie paryskie 318·0; termometr C. 12·5; godz 2 popołudniu 20 0; godz. 9 wieczór 20·0; niebo czyste, wiatr słaby.

3 września (wtorek) godz. 7 rano barom. 318·8; term. 15·0; godz. 2 pop. 22·5; godz. 9 wieczór 17 5; niebo czyste, wieczorem wiatr bardzo słaby.

4 września (środa) godz. 7 rano barom. 318 6; term. 16 3; godz. 2 pop. 22·5; godz 9 wieczór 17·5; niebo czyste, wieczorem wiatr bardzo słaby.

5 września (czwartek) godz. 7 rano barom. 318 1; term. 15·0; godz. 2 popoł. 15 0; godz. 9 wieczór 16 3; niebo czyste, wiatr bardzo słaby.

6 września (piątek) godz. 7 rano barom. 318 1; term. 15·0; godz. 2 popoł. 25·0; godz. 9 wieczór 17·5; niebo czyste, wiatr bardzo słaby.

7 września (sobota) godz. 7 rano barom. 317 7; term. 15·0; godz 2 p p. 23·7; godz. 9 wieczór 18·7; niebo czyste, wiatr słaby.

8 września (niedziela) godz. 7 rano barom. 317·5; term. 16·3, godz. 2 popoł. 22·5; godz. 9 wieczór 20·0, niebo zrana zachmurzone, później półpochmurno, wiatr słaby.

Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. **3** zł., za muzykę **3** zł. — Taksa kuracyjna II. kl. **1** zł. **50** ct., za muzykę **1** zł. **50** ct. — Lekarze i ich żony, nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10 i służba są wolni od opłaty. Ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni tylko w czasie od 15 maja do 1 lipca i od 1 września do 30 września.

Lekarze ordynujący: *a)* rządowi: **Dr. L. Kopff** „pod Topolami“, **Dr. H. Ebers** w „Zakładzie hydropatycznym“;

b) Prywatni: **Dr. Z. Aschkenazy** „pod Pagatem“, **Dr. J. Blatteis** „pod Jeleniem“, **Dr. M. Cercha** „pod Szwajcarem“, **Dr. Gębarzewski** „pod Białym Orłem“, **Dr. Glücksmann** w budynku posadowym, **Dr. Lorentski** „pod Litwinką“, **Dr. F. Michalik** w „Willi Białej Róży“, **Dr. Nieszkowski** „pod Orłem“, **Dr. F. Kmietowicz** „pod Kosynierem“, **Dr. B. Skórczewski** w „Witoldówce“, **Dr. Tabor** w willi „pod 3-ma Różami“.

Ceny pomieszkań w domach rządowych od **1** zł. do **2** zł. dziennie za pokój. Ceny pomieszkań w domach rządowych także od 15 maja do 30 czerwca i od 1 września do 30 września zniżone o **20%**. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, ostatecznie za pomocą biura wywiadowczego, co wielka ilość mieszkań ułatwia i unikać faktorów na dworcu kolejowym w Muszynie.

Apteka w domu „pod Krakusem“.

C. k. Zarząd zdrojowy w Łazienkach mineralnych.

C. k. Poczta i Telegraf „pod Zamkiem“.

Komisya zdrojowa i Biuro wywiadowcze „pod Potokiem“ (Bazar).

Czytelnia gazet w Domu zdrojowym.

Biuro wywiadowcze w Łazienkach mineralnych udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

O zgubione i znalezione rzeczy zgłaszać się należy do Biura wywiadowczego c. k. Komisyi zdrojowej w Łazienkach mineralnych.

Ceny kąpiel:	Od godz. 6 rano do 2 popołudn.		Od godz. 4 do godz. 6 wieczór	
	zł.	ct.	zł.	ct
I. W gmachu łaziennym głównym.				
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych klasa I.	—	90	—	90
„ „ „ II.	—	75	—	60
„ „ „ III.	—	65	—	50
Kąpiel dla dzieci obok kąpieli dla dorosłych	—	40	—	30
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	20	—	20
II. W chodniku krytym.				
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego	—	50	—	50
III. W łazienkach borowinowych.				
Kąpiel żelazna borowinowa klasa I.	1	60	1	60
„ „ „ „ II.	1	30	1	10
„ „ „ „ III.	1	20	1	—
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70
„ „ „ na nogi	—	—	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	10
Kąpiel zwyczajna klasa I.	—	60	—	50
„ „ „ II.	—	50	—	40
IV. Dodatki do kąpiel.				
Cztery litry odwaru igliwiowego	—	20	—	20
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6

Cennik c. k. Zakładu hydropatycznego: *I. Kąpiele: A)* Bilet na kompletne procedury hydropatyczne przez cały dzień, t. j. rano, przed i popołudniu używać się mające, na dni 7, I. klasy dziennie à **1** zł., kosztuje **7** zł.; II. kl. dziennie po **75** ct., kosztuje **5** zł. **25** ct. Ten sam bilet na 6 dni I. kl., dziennie **1** zł., kosztuje **6** zł.; II. kl. po **75** ct. dziennie **4** zł. **50** ct. *B)* Bilet na kompletne procedury, t. j. na używanie procedur hydropatycznych 2 razy dnia, na 7 dni, I. kl. dziennie à **80** ct., kosztuje **5** zł. **60** ct.; II. kl. po **65** ct. dziennie, kosztuje **4** zł **55** ct. Ten sam bilet na 6 dni I. klasy po **80** ct., kosztuje **4** zł. **80** ct.; II. kl. po **65** ct. dziennie, kosztuje **3** zł. **90** ct. *C)* Bilet na jednorazowe użycie procedury hydropatycznej w jednym dniu I. kl. **60** ct.; II. kl. **50** ct. Właściciel takiego biletu na jednorazową dzienną procedurę ma prawo użycia raz na dzień którejkolwiek z wszystkich procedur hydropatycznych pojedynczo lub w połączeniu. *D)* Bilet na procedury w domu: 2 razy dnia **40** ct., 1 raz dnia **25** ct. — ***Bielizna:*** za 1 prześcieradło **10** ct., za 1 ręcznik 6 ct., za 1 koc wełniany **20** ct.

Uwaga. Ceny kąpieli mineralnych, borowinowych i procedur hydropatycznych są w czasie od 15 maja do końca czerwca i od 1 września do końca sezonu o **20%** zniżone.

Wypożyczalnia książek w pawilonie u p. Kaczyńskiego przy deptaku. Ma dzieła w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło **1** zł., **2** dzieła **2** zł. — Kaucya **5** zł.

Kefirnia i mleko sterylizowane wyrabia p. T. Lipińska w domu „pod Pogonią".

Mleczarnia M. Komunickiej „pod Rybą".

Restauracye, kawiarnie i cukiernie: *a)* Zakładowe: w „Domu Zdrojowym"; *b)* Prywatne: „pod Trzema różami". „pod Dębem", „w Willi Ułana", „pod 3-ma Koronami" (izraelicka), „pod Turkiem" (koszerna).

Powozy, fijakry i wózki góralskie: przy Dworcu kolei w Muszynie Cena po 1 złr. 50 ct. do 3 złr.

Pociągi osobowe Kolei żelaznej państwowej:

Przychodzą do stacyi kolejowej Muszyna-Krynica:

1) O godz. 7 minut 40 rano. Pociąg Nr. 618. (Od 1-go czerwca do 30 września włącznie).

2) O godz. 10 min. 52 przedpołudniem. Pociąg Nr. 612.

3) O godz. 12 min. 47 popołudniu. (Od 25 czerwca do 15 września włącznie). Poc. Nr. 615.

4) O godz. 6 min 30 wieczór.

Odchodzą ze stacyi kolejowej Muszyna-Krynica:

1) O godz. 6 min. 39 rano. Poc. Nr. 613.

2) O godz. 2 min. 34 popołudniu. Poc. Nr. 611.

3) O godz. 5 min. 31 popołudniu Poc. Nr. 615. (Od 25 czerwca do 15 września włącznie).

4) O godz. 8 minut 05 wieczór. Poc. Nr. 617. (Od 1 czerwca do 30 września włącznie).

Poczta listowa i przesyłkowa odchodzi z Krynicy:

1) O godz. 5 m. 20 rano w kierunku Tarnowa, Lwowa, Krakowa.
2) O godz. 9 m. 35 rano w kierunku Węgier.

3) O godz. 11 m. 40 popołudniu w kierunku Nowego Sącza, Lwowa, Zagórza, Krakowa. (Od 1 do 25 czerwca o godz 1 m. 15 popołudniu).

4) O godz. 4 m. 15 popołudniu w kierunku Węgier, Krakowa, Lwowa przez Tarnów. (Od 1 do 25 czerwca o godz. 5 m 10 popołudniu),

5) O godz. 6 m. 15 wieczór w kierunku Tarnowa, Lwowa i Krakowa

Listy wybierają się ze skrzynek:

ad 1) o godz. 9 wieczór; ad 2) o godz. 8 m. 40 rano; ad 3) o godz. 11 przedpoł.; ad 4) o godz. 3 m. 20 popoł.; ad 5) o godz. 5 m. 30 popoł.

NADESŁANE.

(Artykuły w dziale tym umieszczone nie pochodzą od redakcyi).

Nie mając najmniejszego zamiaru prowadzić polemiki z autorem W. D. „Wiadomości bieżących" w *Krynicy* z dnia 29 sierpnia 1895 roku, życzę sobie tylko wyjaśnić ową kwestyę brukową, która wcale nie miała miejsca z moim bratem i daleką jest od prawdy. Dlaczego ci panowie akademicy „gorącej krwi" umieścili nazwisko mego brata, wyjaśni następujące zdarzenie:

Mój brat 13-letni chłopiec, spacerując po deptaku temu dwa tygodnie z towarzystwem, był z tyłu napastowany niejednokrotnie różnego rodzaju drwinkami i frazesami przez dwóch bohaterów, niejakich p. Nunberga Wilhelma i Fleiszmanna Stanisława, słuchaczy techniki we Lwowie, których ataki pozostały odparte; więc będąc zwycię̨żeni, a nie chcąc dać za wygraną udali się, jako dzieci do ojca, do p. W. Doleżana, aby stanął w obronich skompromitowanego honoru i „gorącej krwi". A ponieważ rzeczywiście w tych dniach miało miejsce podobne pobojowisko, no, kto i z kim, tego nie wiem, lecz na brzegach potoku, więc chcąc skorzystać z tego faktu wzmiankowani akademicy wyszykowali brutalny artykuł względem mego brata, nie spodziewając się, jak sami mniemali, że „ów" i „niejaki" jeszcze nie znikł z horyzontu krynickiego. Więc, czy władza opiekuńcza, czy zaś wychowanie p. akademików jest więcej winne, niech już osądzi bezstronnie sam czytelnik?

Nie licząc sobie wcale za honor wymagać satysfakcyi tak od podobnych akademików, jak i od autora, pozostaje mi się bardzo ubolewać, że owi akademicy galicyjscy psują swą „gorącą krew" w bójce na laski z dzieciakami, zamiast skorzystać z niej dla pożytku społecznego; zaś, co się tyczy p. Doleżana, który „uciekł" przed nadejściem owego artykułu do Krynicy, trzeba wyznać, że jako przyszły nauczyciel gimnazyum, czyli przyszły naczelnik „owej zgrai uczniaków" powinien rozsądniej zapatrywać się na każdą kwestyę i nadal nie pisać podobnych brutalnych zajść, będących w sprzeczności z rzeczywistością, by nie otrzymać nagrody według zasług!...

W każdym razie ten artykuł aż zanadto świadczy o bardzo niskiem pojęciu p. W. D o literaturze i w ogóle o wychowaniu dzieci pod względem umysłowym; co się zaś tyczy inicyatora amatorskiego przedstawienia, autor, będąc źle poinformowany, wymienił nazwisko p. Wyszyńskiego zamiast synów inspektora szkolnego p. Baranowskiego ze współudziałem dyrektora teatru i reżysera p. Różańskiego, którzy to właśnie przedstawienie owe przyprowadzili do pomyślnego skutku na cel dobroczynny.

Krynica, dnia 11 września 1895 r.

Z. Sociński.

SPIS RZECZY
zawartych w tygodniku „Krynica" za sezon roku 1895.

XV. Lista Gości zdroj. w KRYNICY, przybyłych od 4 do 12 września 1895.

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
3048	Chomińska Marya, żona gr. kat. proboszcza	z Wyhody	pod 3 Różami	1
3049	Ks. Dworak Franciszek	z Dobrowodola	w Pens. dra Ebersa	1
3050	Ciastoń Stefan, ukończony słuchacz praw	z Krakowa	pod Pagatem	1
3051	Zeńczak Józef, c. k. zarządca lasów	z Łopianki	w domu zdrojowym	1
3052	Zesisz Romuald, kupiec	z Warszawy	pod 3 Różami	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
3053	Polman Włodzimierz, właściciel kopalni	z Schodnicy	pod 3 Różami	1
3054	Friedländer Herman, szynkarz	z Nowej wsi	u Brauna	1
3055	Edelman Markus, szynkarz	"	"	1
3056	Wróblewska Zofia i Ludmila, córki Radcy	z Krakowa	pod Góralem	2
3057	Kowalski Ludwik, nadinżynier kol. z familią	z Tarnowa	pod 3 Różami	6
3058	Kr. Sawczyn Joachim, gr. kat. proboszcz, z żoną i córką . . .	z Mochawy	w Pens. Burzyńskiej	3
3059	Gałęzowski Dominik, handlowiec, z żoną	z Warszawy	pod Pagatem	2
3060	Ks. Gozdek Jakób, administrator	z Gorszczyna	w Pens. dra. Ebersa	1
3061	Kayzerowa Felicya, żona obywatela	z Złotkowic	w Romanówce	1
3062	Sabatowa Wanda, żona c. k. starosty, z córką Heleną Tyszkowską	z Kosowa	w Łazienkach borowin.	2
3063	Dyduszyński Kornel, c. k kontrolor poczt, z familią	ze Lwowa	pod Zieloną górą	6
3064	Mołodowski Stefan, adwokat	z Piotrkowa	w Willi Janiny	1
3065	Bieder Mina, prywatna	z Nowego Sącza	„ Braunfelda	1
3066	Tomkowicz Stanisław, obywatel	z Krakowa	pod 3 Różami	1
3067	Jakubowski Jan, c. k. Radca Sądu krajowego	z Sambora	pod Zieloną górą	1

Razem rodzin 21, osób 35

Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin 2, osób 3

Suma poprzedniej listy rodzin 3238, osób 5058

Ogólna ilość od 15 maja do 12 września 1895 r. rodzin 3261, osób 5096

Uwaga. Wszelkie życzenia sprostowań uprasza się zgłaszać do Biura c. k. Komisyi zdrojowej w łazienkach mineralnych.

Treść numeru: Kalendarz. — Wpływ temperatury na organizm ludzki, opracował Wiktor Doleżan. (Dokończenie). — Wiadomości bieżące i drobne. — Drobiazgi humorystyczne. — Spostrzeżenia stacyi meteorologicznej. — Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. — Pociągi i poczta. Nadesłane. — XV-ta Lista Gości zdrojowych w Krynicy, przybyłych w czasie od 4 do 12 września 1895 r — Ogłoszenia.

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Kaczyński. Z drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.